

# Obchody 25 rocznicy wyzwolenia Rumunii

**BUKARESZT (PAP)**  
Korespondent PAP red. A. Wyhowski pisze: W piątek 1 sobotę w Bukareszcie odbędą się centralne obchody 25 rocznicy wyzwolenia Rumunii z jarzma faszyzmu.

W piątek — 22 bm. Wielkie Zgromadzenie Narodowe SRR zbiera się na uroczystej sesji jubileuszowej, poświęconej 25 rocznicy wyzwolenia kraju.

W dniu rocznicy, tj. 23 sierpnia w stolicy Rumunii odbędą się wielka defilada wojskowa i manifestacja ludności. W miastach prowincjonalnych odbędą się okolicznościowe wiece i zebrania ludności. 21 bm. rumuńskie rady narodowe uczczą 25 rocznicę wyzwolenia na uroczystych sesjach.

W centralnych obchodach wielkiego jubileuszu socjalistycznej Rumunii uczestniczą zagraniczne delegacje partyjno-rządowe z szeregu państw socjalistycznych.

W delegacji polskiej przewodniczy wicepremier, członek KC PZPR — Eugeniusz Szyr, a w jej skład wchodzi: zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Bohdan Lewandowski i ambasador PRL w Bukareszcie — Jaromir Ohećuszko.

Na czele 5-osobowej delegacji ZSRR stoi wicepremier, członek KC PZPR — Władimir Nowikow. W skład delegacji radzieckiej wchodzi również marszałek Związku Ra-

## Duchowny hiszpański skazany na 8 lat więzienia

**LONDYN (PAP)**  
Na 8 lat więzienia skazany został przez sąd wojskowy w Burgos hiszpański duchowny Luis Maria Berezartua. Został on oskarżony o prowadzenie nielegalnej propagandy. W chwili gdy go zatrzymano znajdował się w samochodzie ulotki protestujące przeciwko frankistowskiej księżce baskiej.

## ZE ŚWIATA



**BRytyjski** minister spraw wewnętrznych James Callaghan uda się w najbliższą środę z 3-dniową wycieczką do Irlandii Północnej. Przewiduje się, że na miejscu sytuacja. Wizyta ta była od pewnego czasu oczekiwana w związku z tym że Callaghan jest odpowiedzialny przed rządem i parlamentem za sprawę Irlandii.

W CZWARTEK odbyło się 31 plenarne posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu. Delegacja amerykańskiej przewodniczył zastępca szefa delegacji Philip Habib. Nieobecny był przewodniczący delegacji DRW.

**MINISTER** spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko przyjął w czwartek deputowanych do Bundestagu NRF — zastępcę przewodniczącego partii socjaldemokratycznej, przewodniczącego frakcji parlamentarnej partii Helmuta Schmidta i zastępcę przewodniczącego frakcji parlamentarnej Alexa Moellera i Egona Franke.

**LICZBA** bezrobotnych w Wielkiej Brytanii wyniosła w bież. miesiącu 567,828. Jest to najwyższe bezrobocie zarejestrowane od czasu drugiej wojny światowej. Ponad 35 tysięcy stanowią wśród bezrobotnych nauczyciele.

**RADA** Ministrów Sudanu na swym posiedzeniu w środę postanowiła zerwać stosunki dyplomatyczne z Rumunią, motywując to ostatnią decyzją rządu rumuńskiego w sprawie podniesienia przedstawicielstw dyplomatycznych między Rumunią a Izraelem do rangi ambasad.

**JEDNA** ze stoczní w Hamburgu zbudowała i spuściła na wodę dwa nowe okręty wojenne dla marynarki zachodnoniemieckiej.

**CZTERNASTU** żołnierzy amerykańskich zostało rannych w wypadku, który zdarzył się w pobliżu Siegenhofen w Górnym Palatynie. Samochód ciężarowy, którym jechali brat zakret z dużą szybkością i wpadł na drzewa.

**NA BIAŁORUSI** rozpoczął pracę ośrodek hydrologiczno-meteorologiczny. Jednym z zadań którego jest całkowita automatyzacja służby hydro-meteorologicznej w skali całej republiki.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

# Gazeta

KRAKÓW  
22 sierpnia  
1969 r.  
Nr 199 (6685)

P I A T E K

Rok XXI  
Cena 50 gr  
Wyd. A.

## krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W przededniu wznowienia prac Sejmu

## Wzmocnienie kontrolnej funkcji parlamentu

Zbliża się koniec ferii parlamentarnych. Sejm wznowi wkrótce systematyczną pracę. Komisje Sejmowe zdołają się już ukonstytuować i w najbliższym czasie mają przygotować plany swojej działalności, w których uwzględnią najważniejsze wytyczne programu wyborczego FJN, oraz założone opracowywanego planu 5-letniego na lata 1971-1975.

Komisje sięgną również do problemów nie rozstrzygniętych w poprzedniej kadencji — zachowując w ten sposób ciągłość merytoryczną pracy. Na podstawie wypowiedzi posłów oraz sejmowej oceny działalności organów naszego parlamentu w okresie ubiegłej kadencji — można wysnuć pewne wnioski dotyczące niektórych szczegółowych problemów, jakie znajdują się w kręgu zainteresowania komisji.

W centrum uwagi komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów staną niewątpliwie zagadnienia związane ze zmianami w systemie planowania i zarządzania, a zwłaszcza w organizacji przemysłu oraz problemy realizacji programów rozwoju i rekonstrukcji branż a także sprawy dotyczące przebiegu procesów inwestycyjnych w gospodarce narodowej. A więc cały rozległy kompleks zagadnień, nakreślonych przez II Plenum KC PZPR.

Zgodnie z postulatami pożyte — komisja budownictwa i gospodarki komunalnej ma

zająć się kapitalnymi problemami, jakimi są, po pierwsze — koordynacja wysiłków mających na celu zaopatrzenie naszego budownictwa w dobry sprzęt, maszyny, w dobre instalacje sanitarne, wanny itd.; po drugie — przygotowanie terenów uzbrojonych pod budownictwo mieszkaniowe tak, aby wyprzedzało ono, i to znacznie, budowę domów mieszkalnych. Są też i inne sprawy: dalszy wzrost mocy produkcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych, intensyfikacja rozwoju produkcji materiałów budowlanych, poprawa jakości budownictwa

Posłowie tej komisji wysunęli w swoim czasie postulat pogłębienia pracy kontrolnej komisji sejmowych w stosunku do resortów. Powinno się to wyrażać w systematycznym analizie wprowadzania w życie ustawy, w kontroli realizacji poselskich dezyderatów, a także w systematycznym rozpatrywaniu różnych problemów z zakresu prac resortów.

Koresponduje to w pełni myśli wyrażoną w sejmie przez Zenona Kilszkę, iż należy wzmocnić funkcję kontrolną naszego parlamentu.

Jeśli chodzi np. o komisję zdrowia i kultury fizycznej, przewiduje się, że przy ustaleniu planu jej działania uwzględnione zostaną wnioski i postulaty ludności zgłoszone w sprawach zdrowia i kultury fizycznej w okresie kampanii wyborczej. Komisja weźmie na warsztat m. in. problemy leczenia i w niektórych przyległych ulicach stolicy Republiki. Prezydium zdecydowanie potępił poczynania grup osób, zorganizowanych w celu wywołania zamieszania w mieście.

Wydarzenia te są przedmiotem szczegółowego śledztwa prowadzonego przez organa bezpieczeństwa publicznego i prokuraturę.

**PRAGA (PAP)**  
Agencja CTK doniosła 21 sierpnia: — Prezydium Zgromadzenia Federalnego CSRS omówiło na wczorajszym posiedzeniu wydarzenia do których doszło w Pradze. Prezydium wysłuchało informacji sekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych plk I. Majera i po dyskusji uchwaliło następujące oświadczenie: Prezydium Zgromadzenia Federalnego całkowicie aprobuje treść przemówienia prezydenta CSRS L. Sroboży i

mających wziąć udział w XIV zjeździe i na ogromny spadek liczby delegatów robotniczych". Następnie O. Szvestka stwierdził, że wszyscy członkowie Prezydium z góry wiedzieli, że w dyskusji nad „informacją o aktualnej sytuacji politycznej” ich poglądy będą rozbieżne, jak to się kilkakrotnie zdarzało już przedtem.

„Bywało tak zawsze, kiedy chodziło o przeanalizowanie ówczesnej sytuacji. Jedni usiłowali znacznie upiększyć rozwój wydarzeń w kraju, inni zaś traktowali realistycznie sytuację w partii i w państwie. Były to dwie podstawowe tendencje Prezydium”.

Jak pisał O. Szvestka, I. Smrkovsky w ciągu tygodnia czy może dwóch tygodni zmienił swoje poglądy o 180 stopni. Raz nawoływał do poczynienia nagłych kroków, mówił, że w przeciwnym wypadku „nie damy sobie rady z tą kontrowersją”. Innym razem utrzymywał, że „wszystko na nas jest w porządku”. Dyskusja na temat „informacji o aktualnej sytuacji politycznej a przede wszystkim o materiałach zaproponowanych przez tow. D. Koldera i A. Andre, była burzliwa i nerwowa”.

Przeciwko informacji opublikowanej przez tow. D. Koldera i A. Andre, była burzliwa i nerwowa”.

Przeciwko informacji opublikowanej przez tow. D. Koldera i A. Andre, była burzliwa i nerwowa”.

# Pożar meczetu w Jerozolimie wywołał wzburzenie w świecie arabskim

**KAIR (PAP)**  
W czwartek rano o godz. 7.30 czasu miejscowego wybuchł pożar w meczecie Al-Aksa w Jerozolimie, który spowodował poważne wzburzenie w całym świecie arabskim.

W mieście wybuchły antyżydowskie demonstracje. Sklepy arabskie na znak protestu zostały zamknięte. Rząd Izraela, który zebrał się natychmiast w związku z sytuacją wywołaną pożarem, zarządził godzinę policyjną w arabskiej części Jerozolimy.

Jak wynika z dotychczasowych doniesień, pożar objął jedno skrzydło meczetu. Poważnie ucierpiała srebrna kopuła. Meczet wzniesiony w roku 638, a następnie odrestaurowany i powiększony w wieku XIII, jest dla muzułmanów trzecim przybytkiem świętym po Mekce i Medynie.

Król Jordani, Husajn na wieść o pożarze zwrócił się do państw arabskich o jak najszybsze zwolnienie spotkania w celu przedyskutowania powstającej sytuacji.

Premier Jordani, Talhuni oświadczył, że jego rząd obarcza Izrael całkowitą odpowiedzialnością za pożar meczetu, który nazwał najpoważniejszą zbrodnią przeciwko Arabom i muzułmanom na przestrzeni wieków.

Konfederacja arabskich związków zawodowych prokla-

mowała na 28 sierpnia br. Jednogodzinny strajk robotników świata arabskiego jako wyraz protestu przeciwko sprawcom pożaru.

Przyczyny pożaru nie są jeszcze znane.

Silny atak partyzantów został przeprowadzony w środę o godz. 21 czasu warszawskiego na obóz Liwael-Hamra. Zniszczono ośrodek łączności jak również stanowisko dział ciężkich i stanowisko moździerzy. Wielu żołnierzy nieprzyjacielskich zostało zabitych, lub rannych.

## Polscy rybacy poparzeni niemieckimi gazami bojowymi

**GDAŃSK (PAP)**  
Jak informuje Krajowy Związek Spółdzielni Rybackich z Gdyni, w ostatnim czasie poparzeniu uległo trzech

rybaków z Ustki, którzy w pobliżu Bornholmu przypadkowo wyciągnęli w sieci ładunek z gazem bojowym. Załoga kutra „Ust-3”, należącego do spółdzielni „Łosoś” z Ustki; Franciszek Pastuszak, Józef Cholewa i Jan Suwalski w czasie połowów wydobyla na powierzchni skorodowany pojemnik. Już na pokładzie jednostki się pewna ilość trującej substancji. Wszyscy trzej rybacy dotychczas skażonych gazem sieci ulegli poparzeniu drugiego stopnia. Po powrocie do portu zostali oni odwiezieni do szpitala miejskiego w Słupsku, a następnie do Akademii Medycznej w Gdańsku, gdzie przebywają na obserwacji i dalszym leczeniu. Według oświadczenia lekarskiego w wyniku poparzenia nieznaną bliźni substancją, u wszystkich trzech poszkodowanych nastąpiły zmiany skórne. Na szczęście nie notuje się jednak pogorszenia stanu zdrowia rybaków.

Złowione ryby, sieć oraz ubrania trzeba było spalić. Kuter został odkążony.

Jak wiadomo, prasa duńska donosiła ostatnio parokrotnie o wypadkach poparzenia gazami bojowymi złonymi w pojemnikach na dnie Bałtyku przez hitlerowców. Wprawdzie miejsca złożenia amunicji oznaczone są na mapach nawigacyjnych, a najbardziej zagrożone akweny zakazane są jako miejsca połowów, niemniej zdarzają się fakty poparzeń, głównie rybaków w miejscach poza oznaczonymi rejonami. Oznaczałoby to, że polskie żurawierki m. in. bojowe środki trujące, przemierzają się w różne strony.

W KP MO Mięchów ujawnił się sprawca zaboru mienia społecznego wartości 16 tys. zł.

Ponadto wśród ujawniających przestępstwa znaleźli się sprawcy kilku kradzieży.

W tego rodzaju wypadkach prokuratury umarzają postępowanie we własnym zakresie bądź też kierują odpowiedzialnie wnioski do sądu. Przypominamy, że termin ujawnienia przestępstw upływa 31 grudnia br. (zg)

## Ujawnienie nieznanego przestępstwa

**(In. wł.)** W dalszym ciągu do jednostek MO i organów prokuratury w Krakowie oraz województwie zgłaszają się ludzie, którzy korzystając z dobrodziejstwa art. 8 ustawy o amnestii ujawniają czyny przestępcze, niezłane tym władzom w czasie do 15 lipca

br. Ostatnio zanotowano 10 nowych zgłoszeń. Oto niektóre z nich.

Do KD MO Kleparz zgłosiła się księgowa jednej ze spółdzielni ujawniając zagarnięcie na szkodę swego zarządu pracy, poprzez fałszowanie rachunków, kwoty około 50 tys. zł.

W KP MO Olkusz ujawnił się sprawca włamania do spółdzielni turystycznej „Gromada”.

W KD MO Kraków Marlen B. przyznał się do przestępstwa na szkodę Huty Szkła Zawiercie. Polegało ona na zagarnięciu półfabrykatów oraz przyjęciu poważnej ilości.

Sąd w Duesseldorfie skazał na karę dożywotniego więzienia Karla Rudolfa Pallmanna porucznika armii hitlerowskiej za zamordowanie 109 obywateli radzieckich na Krymie w latach 1941-1942. Ten sam Trybunał uwolnił 6 innych oskarżonych motywując to tym, że nie działali z niskich pobudek. W takim wypadku według ustawodawstwa zachodnoniemieckiego zbrodnia zabójstwa ulega po 15 latach przedawnieniu.

## Jeden zbrodniarz skazany — sześciu zwolniono

**BONN (PAP)**  
Sąd w Duesseldorfie skazał na karę dożywotniego więzienia Karla Rudolfa Pallmanna porucznika armii hitlerowskiej za zamordowanie 109 obywateli radzieckich na Krymie w latach 1941-1942. Ten sam Trybunał uwolnił 6 innych oskarżonych motywując to tym, że nie działali z niskich pobudek. W takim wypadku według ustawodawstwa zachodnoniemieckiego zbrodnia zabójstwa ulega po 15 latach przedawnieniu.

„Zgłoszono wniosek, ażeby Prezydium uchwaliło oświadczenie w związku z sytuacją, jaka się wytworzyła wskutek wejścia do naszego kraju wojsk pięciu krajów socjalistycznych. Równocześnie postanowiono, że na dzień następnego zostanie zwolniony plenum KC KPCz”.

„Dalej w artykule dziennika „Rude Pravo” czytamy: „towarzyszu A. Dubczek wkrótce po ogłoszeniu wiadomości o wejściu wojsk pięciu krajów socjalistycznych oświadczył m. in. że powinien ustąpić ze stanowiska pierwszego sekretarza KC KPCz i wobec tego podaje się do dymisji. Nikt nie reagował na te jego słowa”.

„Dopiero potem informule o prezydium KC KPCz o liście Bitra Politycznego KC PZPR do Prezydium KC KPCz, który, według jego wersji, został mu doręczony 19 sierpnia. W tym liście z dużym naciskiem zwrócono uwagę na to, że kierownictwo naszej partii nie wykonało porozumień zawartych podczas rokowań w Czerniej n/Ciśa”.

„Jest to wręcz nieprawdopodobne, ale faktem pozostał fakt — Prezydium powinno było natychmiast jeszcze 19 sierpnia, a w najwazszym wypadku na początku poprzedniego 20 sierpnia, zostać poinformowane o treści tak poważnego listu. Co to właściwie było — bohaterstwo, czy skrajnie nieodpowiedzialne postępowanie?” — pyta O. Szvestka.

Jak pisał dalej autor, Prezydium nie zostało również

informatywnie o treści tak poważnego listu. Co to właściwie było — bohaterstwo, czy skrajnie nieodpowiedzialne postępowanie?” — pyta O. Szvestka.

Jak pisał dalej autor, Prezydium nie zostało również

informatywnie o treści tak poważnego listu. Co to właściwie było — bohaterstwo, czy skrajnie nieodpowiedzialne postępowanie?” — pyta O. Szvestka.

Jak pisał dalej autor, Prezydium nie zostało również

## Zdjęcia Ziemi i Księżyca z „Sondy-7”

**MOSKWA (PAP)**  
Radziecka stacja automatyczna „Sonda-7”, która w dniach 8-14 sierpnia okrążyła Księżyc i powróciła z powrotem na Ziemię, dokonała w trakcie lotu trzech serii zdjęć fotograficznych. Sztrofaografowała ona Ziemię z odległości 70 tys. kilometrów, a następnie Księżyc z odległości 10 tys. kilometrów. Uzyskane zdjęcia Księżyca ukazują wyraźnie pasma górskie i krater na jego powierzchni. Ostatniej serii zdjęć dokonano w kilka godzin później. Tym razem kamera była znową skierowana ku Ziemi.

## UWAGA CZYTELNICY!

Radca prawny „Gazety” nie udziela porad prawnych z powdu urlopu. Udzielenie porad wznowione będzie 19 września br.

## Komunikat czeskiego MSW o zakłóceniach porządku w Pradze

**PRAGA (PAP)**  
Agencja CTK ogłosiła komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych Czeskiej Republiki Socjalistycznej o wydarzeniach w Pradze, który stwierdza m. in.:

W środę 20 sierpnia br. wieczorem po uprzednich akcjach organów bezpieczeństwa publicznego na Placu Waclawa w Pradze gromadziło się coraz więcej ludzi. Byli to głównie młodzi ludzie, wśród których znajdowała się znaczna część rozmaitych wrogich zdeklarowanych elementów i chuliganów, którzy różnymi prowokacjami i bezprawnymi poczynaniami usiłowali naruszyć spokój i porządek publiczny.

Mimo wielokrotnych apelów przedstawicieli służby bezpieczeństwa publicznego, by zachować spokój i porządek publiczny, grupy te nie rozochodziły się i kontynuowały bezprawne poczynania. Pracownicy bezpieczeństwa publicznego, po ponownych stanowczych apelach, przystąpili do masowej akcji i przywrócili porządek na Placu Waclawa.

Rozmaite wrocie, antysocjalistyczne elementy i chuliganizm,

## Katastrofa kolejowa pod Gubinem

**ZIELONA GÓRA (PAP)**  
W środę wieczorem między Wałowicami a Weżyskami koło Gubina pociąg osobowy z Poznania do Gubina zderzył się w czasie silnej burzy z pociągiem towarowym, jadącym z Gubina do Głogowa. W wypadku ponieśli śmierć obsługujący pociąg osobowy — maszynista Stanisław Adamski i jego pomocnik Zygfryd Ratajczak oraz kierownik pociągu towarowego — Feliks Chelmiński. 23 osoby odniosły rany, przewieziono je do szpitala w Gubinie i Zielonej Górze. W czwartek wieczorem liczba osób przebywających w szpitalach zmalała do 14. Najciężej rannych umieszczono w Zielonej Górze. Są to: 62-letnia Róża Czybowska, 19-letni Paweł Tuszczyński, 41-letnia Halina Grzybowska i 20-letnia Wiktoria Zimnicka. Wszyscy są mieszkańcami Gubina. Jak informują lekarze dyżurni szpitala zielonogórskiego, stan ofiar nie budzi obaw. Ponadto w szpitalu gubińskim przebywa ciężko ranny 16-letni Krzysztof Nowakowski. Również i jego życie nie zagraża niebezpieczeństwem.

W wypadku uległy zniszczeniu dwa parowozy i 4 wagony towarowe, wykoleiły się i uszkodziły dwa wagony osobowe. Katastrofa spowodowała prawie dobową przerwę w ruchu na tym szlaku.

Przyczyną wypadku była specjalna komisja DOKP Poznania.



ODZNAKI I PROPORCZYKI BPS

Podezas konferencji Samorządu Robotniczego w Sądach Zakładach Elektro-Węglowych w Błędnicach 55 pracowników otrzymało odznaki BPS, a 7 brygad proporzyczki.

W ZABYTKOWYM DWORKU W DOŁĘDZIE

Wojewódzki Konserwator Zabytków zdecydował o wpisaniu w rejestr zabytków pięknego dworku w Dołędzie, w powiecie brzeskim. Usytuowany w parku dworek pochodzi z pierwszej połowy XIX w. Powstanie tutaj ośrodek pracy twórczej literatów.

PRZED WYSTĘPAMI W NRD

Po wielu występach w kraju, a ostatnio także w Finlandii, członkowie zespołu pieśni i tańca przy Spółdzielni PLIA „Pilsko” w Żywcu udali się na zalesiony wypoczynek. Od września zespół rozpocznie przygotowanie nowego programu, z którym wystąpi w NRD na festiwalu zespołów regionalnych.

NA RYNKI ZAGRANICZNE

Wyroby Spółdzielni „Tarnowska Odzież” zdobywają rynki krajów socjalistycznych. Spółdzielnia przekazywała swoje zadania eksportowe, zarówno w złotych obiegowych jak i dewizach.

MODERNIZACJA SKLEPÓW

Placówki handlowe GS w powiecie proszowickim zmieniają się na korzyść. W tym roku odnowiono już 50 sklepów, do 26 wprowadzono nowe urządzenia chłodnicze, nad 36 sklepami zainstalowano nowoczesne, estetyczne szklify.

Odległość Księżyca od Ziemi

NOWY JORK (PAP)

Uczonym w obserwatorium McDonald'a w Fort Davis (stan Teksas) udało się uzyskać odbicie wiązki światła laserowego od reflektora pozostawionego na powierzchni Księżyca przez lunetę Armstronga i z dokładnością do 4 metrów zmierzyć odległość od Ziemi do Księżyca.

Przedstawiciel obserwatorium oświadczył, iż odległość ta wynosi 373.787.265 m.

ODDZIAŁ SZTURMOWY NIEMCZYŹNY

Przemawiając na wiosnę 1934 roku podczas posiedzenia konferencji w Berlinie do przedstawicieli niemieckiej zagranicznej Hitler m. in. powiedział: „Panowie (...) na was spoczywa jedno z najważniejszych zadań naszego ruchu. Obecnie nie wystarczy już, tak jak dawniej, samo czuwanie nad zachowaniem niemieckim. Powinniśmy uczynić z niej oddział szturmowy (...). Każdy z was powinien odjąć wykonywać rozkazy, które otrzyma od najwyższej władzy (...). Pierwszą rzeczą, której żądam od was, to ślepe posłuszeństwo. Nie do was należy decydowanie o tym, co ma być zrobione w waszym zakresie działania, a i ja sam nie zawsze będę mógł wyjaśnić wam szczegółowo moje zamierzenia. Posłuszeństwo to powinno wypływać z waszego zaufania do mnie. Dlatego nie mogę tolerować między wami przedstawicieli metod parlamentarnych”.

To przemówienie charakteryzuje w sposób dobitny agresywne zamiary Hitlera oraz zwrot, jaki miał nastąpić w działalności niemieckich organizacji mniejszościowych w Polsce.

Na odbytym w Sopocie w 1934 roku zebraniu przedstawicieli organizacji mniejszości niemieckiej w Polsce, specjalny wykładnik Hessa zagroził najsurowszymi konsekwencjami tym, którzy by przeciwstawili się poleceniom Hitlera, zмирzającym do podporządkowania mniejszości niemieckiej kierownictwu Rzeszy. Na tym właśnie zebraniu postanowiono utworzyć na Pomorzu Gdańskim i w Wielkopolsce masową organizację „Zrzeszenie Niemieckie” (Deutsche Vereinigung für Posen — Pommerellen — DV), która zrzeszałaby mniejszość niemiecką na tym terenie, instruowaną i finansowaną z Berlina. Na przywódcę tej organizacji wyznaczony został z inicjatywy Alberta Forstera zaufany członek partii hitlerowskiej Hans Kohnert, już wówczas członek NSDAP i SS, zięjący nienawiścią do

Maoiści podniecają histerię antyradziecką

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi: Według doniesień z Pekinu, w Chinach trwa kampania antyradziecka rozpoczęta natychmiast po prowokacji zbrojnej na granicy radzieckiej, dokonanej przez maoistów w dniu 13 sierpnia. W całym kraju na placach miejskich, w fabrykach, w instytucjach i szkołach organizowane są wiece, na których mowcy maoiści wyrażają swoją nienawiść do ZSRR. Władze radzieckie nie chcą, aby kampania antyradziecka wzięła się w ruch. Władze radzieckie nie chcą, aby kampania antyradziecka wzięła się w ruch. Władze radzieckie nie chcą, aby kampania antyradziecka wzięła się w ruch.

USA (PAP)

W USA, NRF i Anglii najbardziej reakcyjne dzienniki specjalizujące się w antykomunizmie z zadowoleniem podchwywały i powtarzają antyradzieckie kłamstwa maoistów. Często kłopotliwie pisani i rabi wróżeni podjadają do nowych prowokacji antyradzieckich.

Wydarzenia w Czechosłowacji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Przewodzący przez dywersyjne i zbrodnicze elementy, ich bezprawne działania i akty wandalizmu, zagrażające naszej spokojnej pracy, bezpieczeństwu i życiu obywateli oraz wyrządzające szkody naszemu mieniu społecznemu.

Prezydium w całej rozciągłości aprobuje, podjęte zgodnie z prawem, kroki rządu CSRS zmiierzające do utrzymania spokoju i porządku w naszym kraju oraz w pełni popiera wszystkie te posunięcia, które zapewnią umocnienie państwa socjalistycznego a dzięki temu normalne życie i spokojną pracę naszego narodu.

Prezydium Zgromadzenia Federalnego wzywa obywateli Republiki, zwłaszcza młodzież, by potępili te bezprawne działania przyczynili się do zachowania porządku społecznego i aktywnie dopomagali w niedopuszczeniu elementów dywersyjnych do ich bezprawnej akcji.

PRAGA (PAP)

Prezydent CSRS L. Svoboda i pierwszy sekretarz KC KPCz G. Husak przyjeżdżają do Hradeczanach 20. przedstawicieli dowództwa czechosłowackiej armii ludowej z ministrem obrony narodowej gen. Džurem na czele.

Przedstawiając stanowisko dowództwa gen. Džur oświadczył m. in.: „Przyśliszmy, aby jeszcze raz w imieniu własnym, w imieniu dowództwa czechosłowackiej armii ludowej oraz wszystkich żołnierzy i oficerów zapewnić was, jako najwyższych przedstawicieli partii i państwa, że czechosłowacka armia ludowa zdecydowanie stoi po stronie kierownictwa partii i państwa. Konsekwentnie wykonuje ona powierzone jej przez was zadania. Gotowa jest także wykonać inne zadania, które jej postawiacie w interesie naszego ludu pracującego i dalszego budownictwa socjalistycznego w kraju”.

21 sierpnia w godzinach wieczornych agencja CTK opublikowała następujący komunikat: — Według informacji organów rządu CSRS, w pierwszej i drugiej połowie dnia na terytorium republiki panował w zasadzie spokój. Również sytuacja w Pradze polepszyła się w istotny sposób w porównaniu z ubiegłą nocą.

Mimo intensywniej propagandy uprawianej przez dywersyjne elementy antysocjalistyczne oraz trwającej od kilku tygodni kampanii nienawiści ze strony zachodnich rozgłośni radiowych, ludzie pracy 21 sierpnia skierowali się do swoich zakładów podobnie jak w poprzednich dniach. W kopalniach ostrawskich na zmianę poranna przybyło nawet więcej górników niż przewidywał plan.

W przedsiębiorstwach i instytucjach na całym terytorium praca przebiegała normalnie. W niektórych wyjątkowych wypadkach stwierdzono tendencję do strajków, ale nie spotkała się ona z poparciem ze strony ludzi pracy. Po zmianach porannych robotnicy jak zwykle wracali z pracy do domu. Dobrze zapewniono transport artykułów spożywczych i zaopatrzenie ludności było regularne. Komunikacja miejska działała jak zwykle. Tylko w pojedynczych wypadkach były znów próby gromadzenia obywateli, zwłaszcza w centrum Pragi, a także w Brnie i Libercu, a w Pradze i Brnie wdarły się nowe akty przemocy i wandalizmu. We wszystkich wypadkach dzięki operatywnym działaniom organów bezpieczeństwa publicznego oraz jednostek armii i milicji ludowej takie próby zlikwidowano i wszędzie energicznie przywrócono porządek.

Od rana i w ciągu dnia nastąpił etap prowokacji. Jedni szepkali panikę, inni gromadzili bilon, który następnie wypożyczyli do Gdańska, powołując w ten sposób trudności i panikę na rynku pieniężnym. Wzmogła się antypolska propaganda o rzekomych przesładowaniach mniejszości niemieckiej.

plywają liczne wiadomości o pozytywnym oddźwięku przedmiotów tow. tow. Svobody i Husaka na zebraniu praskiego aktywu KPCz wśród obywateli.

Pracownicy różnych przedsiębiorstw i spółdzielni deklarują zdecydowane poparcie dla polityki KC KPCz, Frontu Narodowego i rządu republiki, domagając się zachowania spokoju, odrzucając próby organizowania samowolnych poczynań, a zwłaszcza potępiając zburzenie wandalizm grup antysocjalistycznych w Pradze w nocy z 20 na 21 sierpnia.

Spokojna w zasadzie sytuacja w godzinach porannych i popołudniowych dnia dzisiejszego stanowi rezultat wielkich wysiłków organizacji partyjnych, Frontu Narodowego oraz organów państwowych i gospodarczych, stanowiąc odzwierciedlenie absolutnej większości obywateli.

Prezydium rządu CSRS wyraża uznanie funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa publicznego, armii i milicji ludowej, pracownikom aparatu państwowego i gospodarczego za ich ofiarną służbę pełniącej częstokroć w skomplikowanej sytuacji. Wzywa ono znowu wszystkich obywateli, by pomagali utrzymać spokój i energicznie odrzucać każdą próbę zakłócenia porządku publicznego.

Korespondent dziennika New York Times Paul Hofmann został w czwartek wydalony z Czechosłowacji z powodu wrogich wypowiedzi na temat przywódców czechosłowackich.

„Spiegel” kontra Strauss

Izba cywilna sądu krajowego w Monachium skazała wydawcę „Spiegla”, Rudolfa Augusta na karę grzywny w wysokości 10 tysięcy marek, ponieważ dotychczas nie cofnął oskarżeń pod adresem obecnego ministra finansów Franza Josefa Straussa, niegdyś ministra obrony, iż dopuścił się korupcji przyjmując pieniądze w czasie sprawowania urzędu. Auguste zamierza wnieść rewizję przeciwko temu wyrokowi do najwyższego sądu krajowego w Monachium.

Spór o odwołanie oskarżeń datuje się od czasu ogłoszenia wyroku przez federalny trybunał sądowy w Karlsruhe z 29 października 1968 roku. Sąd ten zatwierdził wyrok niższej instancji i zamknął tym samym przeszło czterolatek sporu dotyczącego zarzutu korupcji. Auguste zapłacił dotychczas przynajmniej Straussowi sumę 25 tysięcy marek, jako odszkodowanie za „straty moralne”. Jeśli chodzi o odwołanie na piśmie oskarżeń, do czego został zobowiązany, polecił powołanie swego adwokata, że „niestety nie widzi takich możliwości”.



Polscy żużlowcy są dobrej myśli

Wczoraj opuścili nasz kraj żużlowcy, którzy w najbliższą niedzielę wezmą udział w finale europejskich indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Zawody odbędą się w Olching (NRF). Polska ekipa uda się w następującym składzie: Henryk Gluckieł, Jan Mucha, Edward Jancarz, Zbigniew Podlecki, Andrzej Pogorzelski, Antoni Woryna i Andrzej Wygoda. Trenerem zespołu jest Józef Olejniczak. Oprócz Polaków w Olching pojedą goście z Szwedzi, reprezentanci ZSRR i Norwegowie. W ekipie szwedzkiej znajdują się byli mistrz świata Ove Fundin. Z tego turnieju do finału światowego, który odbędzie się 13 września na torze Wembley w Londynie

awansuje 10 zawodników. Jest więc szansa, że 5 naszych reprezentantów wystąpi w finałach o tytuł mistrza świata na londyńskim torze.

TRENER KESSLER OBSERWATOREM MECZU POLSKA-NORWEGIA

Trenera reprezentacji Holandii G. Kesslera, z którego drużyna spotka się z naszą reprezentacją piłkarską w rewanżowym eliminacyjnym spotkaniu mistrzostw świata w Chorzwle w dniu 7 września br., bardzo interesuje aktualna forma polskiego zespołu. Z tego względu zapowiedział on swój przyjazd do Łodzi na mecz Polska — Norwegia.

Profilaktycznie o „Cracovii”

Popatrzmy prawdzie w oczy zanim nie będzie za późno

Człowiek rozumny, prawidłowo myślący, jeżeli ma np. do wykonania określonej, trudnej pracę — to gromadzi na rzecz tej działalności pewien zasób sił i środków. Po prostu przygotowuje się do wykonania stojącego przed nim zadania. Dobry gospodarz, uczenie dbający o swój dom na opór zabezpiecza jego przyszłość. Żyje nie tylko dnem dzisiejszym, dba przede wszystkim o domu dłu przysię. Odpowiedzialny kierownik zakładu produkcyjnego czy usługowego, jeżeli ma np. napięte plany produkcyjne, bądź do wykonania dodatkową pracę, również gromadzi siły, mobilizuje zasoby, szkoli ją, przygotowuje kadry, posiada określone rezerwy. Logiczne — prawda?

Obserwowałam wszystkie dotychczasowe mecze „Cracovii” z „Zagłębiem” Wałbrzych, z „Polonią” Bytom i „Ruchem”. Jakże z nich płyną wnioski! Z jednej strony ogromna ambicja, serce i wola walki w zawodnikach oraz widoczna praca trenera a z drugiej zaś, jaskrawy brak wartościowego rezerwu, zawodników. Zmęczony niedobór dobrych piłkarzy — wynikający z braku elementarnej troski o przyszłość klubu ze strony pewnych osób z jego kierownictwa. Czy tak powinno wyglądać zabezpieczenie kadrowa ligowej jednostki, że praktycznie dziś nie ma kim grać? Czy fakty, że za kontuzjowanymi zawodnikami nie ma zapasów kogo ustawić do gry, ma być pozytywnym świadectwem dla zarządu z prezesa klubu? Czy ci zawodnicy, którym dysponuje aktualnie trener Matias — to faktycznie zabezpieczenie jakichś „Cracovii”?

Nie tragizujemy. Mamy dopiero początek sezonu. Ale chcemy w sposób ostry zwrócić uwagę tym, którzy zajmują się de nomine a nie de facto „Cracovią”, na to, że kolejne zaprzeczanie doskonałości tak zastępowanie klubu, będzie przez nas pignowane, podane do publicznej wiadomości. Sygnalizować będziemy takie fakty opinii społecznej i sportowej Krakowa, przedstawiać je władzom państwowym i partyjnym. Dlaczego? Po prostu dlatego, że życie sportowe jest dziś także w naszym elemencie całokształtu życia społecznego a i w nim obowiązkiem jest odpowiedzialność dla ludzi na odpowiedzialnych stanowiskach i uczciwego rozliczenia się z powierzonej pracy i funkcji.

WŁADYSŁAW GRUDA

Na zielonym rynku

Owoców i warzyw będzie mniej niż się spodziewano

(Inf. wł.) Centrala Spółdzielni Ogrodniczych będąca w regionie krakowskim największym zaopatrzeniowcem rynku w warzywa i owoce, stoi obecnie przed trudnym zadaniem: jak zaspokoić wzrastający wciąż popyt na te artykuły. Okazuje się bowiem, że tegoroczna zmienna pogoda bardzo niekorzystnie wpływa na wysokość oraz jakość zbiorów. Stąd dość duża — w porównaniu z innymi latami — cena warzyw i owoców.

Po niedużych zbiorach truskawek i czereśni pocieszenia się nie spodziewamy urodzajem jabłek, gruszek i innych owoców oraz takich warzyw, jak: kapusta, cebula, marchew, pomidory i ogórki. Niestety, nie jest z tym tak dobrze jak przewidywano. Jeśli chodzi o owoce to nie należy oczekiwać „kłęsk urodzaju”. m. in. najbardziej poszukiwanych wóteł, których zbioru ocenia się na ok. 60 proc. średniej z ostatnich lat. Dużo natomiast jest jabłek kompotowych, mniej szlachetnych. Panująca na przełomie lipca i sierpnia susza najwięcej zaszkodziła pomidorom, którym CSO skupia na dobę zamiast 90 ton — ok. 40. Z ogórkami jest podobnie, a istniejący skup w wysokości 100 ton dziennie nie wystarcza nawet na za-

Nacjonalizacja importu surowców w Indiach

DELHI (PAP)

Rząd Indii postanowił nacjonalizować import surowców przemysłowych a także w dziedzinie eksportu, które mają szczególne znaczenie dla rozwoju sektora państwowego. Decyzja ta ma zdaniem komentatorów politycznych duże znaczenie dla dalszego umocnienia gospodarki kraju gdyż dotąd import tak ważnych surowców jak stal, bawełna i ropa naftowa znajdował się w rękach towarzystw prywatnych.

oficerów Abwehry — wojskowego wywiadu, którzy obok szkolenia bojówkę V kolumny hitlerowskiej w postępowaniu się bronią, sztyfami i sygnalizacją, przygotowali nowe punkty oparcia dla niemieckich dywersantów.

Do poważniejszych ośrodków szkolenia niemieckiej V kolumny w Polsce zaliczyć należy: obszerną posiadłość ziemską Guentera Modrowa w Bączku, w powiecie kościerskim. Uczono m. in. postępowanie się niemiecką bronią. Kilka dwutygodniowych kursów dla członków Deutsche Vereinigung z powiatu kartuskiego odbyło się w posiadłości Waltera Georsa w Boninie, powiatu Wałbrzyskiego. Tam mieścił się

ostatni etap prowokacji. Jedni szepkali panikę, inni gromadzili bilon, który następnie wypożyczyli do Gdańska, powołując w ten sposób trudności i panikę na rynku pieniężnym. Wzmogła się antypolska propaganda o rzekomych przesładowaniach mniejszości niemieckiej.

Równocześnie mierzono się celowo organizowane „incydenty” graniczne. Część bojówek V kolumny stała w pogotowiu.

Hitlerowski krajoznawca „Schleswig-Holstein”, który rankiem 1 września zaczął ostrzeliwać Westerplatte, był równocześnie sygnałem do zbrojnego wystąpienia niemieckiej V kolumny. Miasta i wieś Pomorza były świadkiem zdradzieckiego działania grup dywersyjnych. Bez przerwy spływały strzały do żołnierzy polskich z dachów domów zamieszkałych przez Niemców. Dywersanci niemieccy, przebrani w mundury żołnierzy polskich, szepkali panikę w szeregach wojska polskiego. Przy pomocy nielegalnych radiostacji sygnalizowano miejsca koncentracji wojsk polskich, które były następnie przedmiotem ataków lotniczych Luftwaffe. Do zbrojnego wystąpienia niemieckiej V kolumny doszło w szeregu miastach. Ujawnił się w pełni charakter działalności Deutsche Vereinigung. Dywersja niemiecka osiągnęła swój cel, terroryzując ludność polską miast i wsi.

Wraz z zajęciem Polski rozpoczęła się krwawa, ponura noc okupacji, mająca trwać kilka lat. Na „ucielonych” do Rzeszy ziemach Pomorza Gdańskiego i Wielkopolski zastosowano najbardziej bezwzględny terror. Najokrutniej rozprawiali się z Polakami członkowie Deutsche Vereinigung. Szef tej organizacji, Kohnert, zrzucił maskę. W depeszy wysłanej do Hitlera zapewnił go o swojej wierności. Władz Trzeciej Rzeszy odznaczył go złotą odznaką honorowego członka NSDAP, Himmler awansował Kohnerta i odznaczył go pierścieniem trójcy czeskiej, przeznaczonym dla wysokich i zasłużonych oficerów SS.

Dodajmy na zakończenie, że zarówno Hans Kohnert, jak i inni członkowie V kolumny na Pomorzu — Georg Anger, Ernst Coelle, Udo Milbrand, Paul Poekrandt, Albert Rentz, Hans Jucker, von Wilkens i Karl von den Groeben — są aktualnie czołowymi funkcjonariuszami Ziomkostwa Prus Zachodnich (Landsmannschaft Westpreussen), którzy nadal nie rezygnują.

SYGNAŁ DLA BOJÓWEK

Front działalności dywersyjnej V kolumny rozszerzał się w miarę przygotowań do ataku na Polskę. Na krótko przed wybuchem wojny, szef Deutsche Vereinigung — Hans Kohnert urocił z Berlina adzie, jak oficjalnie głosił, przebrul w uroczystościach związanych z urodzinami Hitlera. Dla zorganizowania i przeszkolenia podziemia niemieckiego w Polsce nastąpił szczególny okres, rozpoczął się o-

Dr Rafał Fuks

Piąta kolumna na Pomorzu

nych, gospodarczych i kulturalnych obejmująca wszystkie dziedziny życia mniejszości niemieckiej.

OŚRODKI DYWERSANTÓW

Najbardziej rozbudowane komórki Deutsche Vereinigung istniały w powiatach nadgranicznych: w Tczewie, Chojnicach, Sępólnie, Wejherowie, Pucku, Grudziądzu, Wyrzysku, Brodnicy, Kościerzynie, Toruniu, Inowrocławiu, Tucholi i Mogilnie. Niektóre przygraniczne posiadłości ziemskie, których właścicielami byli członkowie niemieccy — członkowie Deutsche Vereinigung, stanowiły punkt oparcia dla osób, które zamierzały nielegalnie przekroczyć granicę do Rzeszy. Tam, część z nich przydzielona została do niemieckich oddziałów frontowych przygotowujących się do napadu na Polskę. Inni po „przeszkoleniu” zostali pod osłoną nocy zrzućci z samolotów na teren Polski, przeważnie dla wykonania zadań sabotażowych. Korzystali oni z pomocy i poparcia okolicznych kolonistów niemieckich. Ta sama droga przysyłano do Pomorza instruktorów, przeważnie

Koszykarze rozpoczęli przygotowania do mistrzostw Europy

W czwartek w Zakopanem rozpoczęło się grupowanie trenujące kadry narodowej koszykarskiej przed mistrzostwami Europy. Trenerem zespołu jest Witold Zagórski. Zespół, który przygotowuje się pod przewodnictwem do mistrzostw Europy, które odbędą się z końcem września w Neapolu. Ogółem powołano 18 zawodników. Są to: Brzozowski, Cegielski, Cegliński, Dolczewski, Guła, Jurkiewicz, Kallowski, Korcz, Kozak, Kwiatkowski, Likszo, Ładnia, Łopata, Niemiec, Pasiorowski, Seweryn, Trams i Zarzycki. Z wstawienia nazwisk widać, że obok rutylnarzy, trener Zagórski powołał w skład kadry szereg

młodych i obiecujących zawodników. Zgrupowanie w Zakopanem potrwa do dnia 1 września. Następnie reprezentacja Polski w dniach od 2 do 8 września rozegra serię spotkań sparingowych z koszykarzami amerykańskimi, którzy przyjeżdżają na tournée po Polsce. Reprezentacja Polski na mistrzostwa Europy liczyć będzie 18 zawodników i uda się do Włoch już w połowie września br.

MISTRZOSTWA JUNIORÓW WOJSKA POLSKIEGO

W niedzielę na stadionie WKS Wawel w Krakowie nastąpi uroczyste otwarcie piłkarskich mistrzostw Wojska Polskiego juniorów. W finałowym turnieju udział wezmą: Legia W-wa, Zawisza Bydgoszcz, Śląsk Wrocław, Lublinianka, Flota Gdynia, Grunwald, Orzeł i Wawel. Mistrzostwa rozegrane zostaną systemem każdy z każdym i trwać będą od 21 do 31 sierpnia. Zawody rozgrywane zostaną 2x30 min., z tym, że w czwartek 28 bm. jest dzień przerwy. Początek meczów godz. 10, 11, 15, 12, 30.

W KILKU WIERSZACH

W Budapeszcie zakończyły się międzynarodowe zawody Go-kartów. W klasyfikacji indywidualnej wygrał Soporow (ZSRR) 430 pkt. Wyrzucił on swego rodaka Litkiewicza 381 pkt. Drużynowo zwyciężyła drużyna Związku Radzieckiego. Dalsze miejsca zajęli: NRF, Wegry i Polska. Sztafeta lekkatkoletów angielskich 3x1500 m ustanowiła nowy rekord świata na tym dystansie rezultatem 13.38,4. Tytuł mistrza Europy w wadze półprokowej w bokse zawodowym zdobył Włoch Gall, który w Barcelonie pokonał Hiszpana Galvo w 14 rundzie na skutek przewagi. W ostatnim dniu lekkoletniczych mistrzostw Związku Radzieckiego uzyskano kilka dobrych rezultatów. W rzucie oszczepem kobiet zwyciężyła Sa-winnikowa rezultatem 59,60 m, bieg na 1500 m wygrał Pantelej 3.40,5, a w skoku w dal zwyciężył Ter Owanesjan 8,04.

Józef GLEŃ

st. referent ekonomiczny PBM Nowa Huta, ur. 7. VII. 1916 r., zmarł nagłe dnia 21 sierpnia 1969 r. W zmarłym tracimy ofiarnego i sumiennego pracownika, aktywnego członka Koła Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i drogiego kolegę. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 sierpnia, o godzinie 11, na cmentarzu Podgórkim.

WŁADYSŁAW FIAŁKOWSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 sierpnia 1969 r., w wyniku tragicznego wypadku zmarł długoletni pracownik Zakładu Transportu Przemysłu Mięsnego w Krakowie. W zmarłym tracimy wzorowego pracownika i bliskiego nam kolegę. Dyrekcja, Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 sierpnia 1969 r. zmarł, w wieku lat 85

inż. rolnik Zygmunt MAZURKIEWICZ

główny hodowca Stacji Hodowli Roślin Polanowice z siedzibą w Górze Narodowej, nestor hodowców roślin w Polsce, członek komitetów doradczych przy Ministerstwie Rolnictwa i Zjednoczenia Hodowli Roślin i Nasiennictwa, twórca szeregu odmian roślin uprawnych, ocenionych wysoko w Polsce i za granicą, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL oraz Złotym Medalem Wystawy w Liege za osiągnięcia hodowlane. W zmarłym tracimy długoletniego i do ostatniej chwili życia czynnego kierownika prac hodowlanych Krakowskiej Hodowli Roślin, wychowawcę szeregu hodowców roślin w Polsce oraz serdecznego i cenionego kolegę i towarzysza pracy. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 sierpnia, o godz. 12,30, w Krakowie na cmentarzu Rakowickim.

PILKARSKA LIGA MIĘDZYOKRĘGOWA

W niedzielę piłkarze ligi międzyokręgowej rozegrają drugą kolejkę spotkań. W rundzie tej dojdzie do pojedynków grupy krakowskiej. Wawel podejmie Górnik Jaworzno, stadion Wawelu, godz. 15, a Unia Oświęcim gra mecz wyjazdowy z Victorią Jaworzno. W pozostałych spotkaniach grają: Resovia — KSZO, Karpaty — Górnik Wesoła, Broń — Radomiak, Górnik Wlkopolskie — Raków, Star Starachowice — Górnik Świętochłowice i Walter — Włostka.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR I PRACOWNICY ZARZĄDU KRAKOWSKIEJ HODOWLI ROŚLIN W KRAKOWIE

# NA STRAŻY POLSKIEGO NIEBA

23 sierpnia 1944 roku ludowe lotnictwo wojskowe, sformowane w ZSRP pułki lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” i nocnych bombowców „Kraków”, przeszło chrzest bojowy na przyczółku wawerskim, zapoczątkowując tym swój udział w końcowej fazie rozgrywania hitlerowskiej III Rzeszy. Była to chlubna kontynuacja ponad trzydziestoletniej tradycji „polskich skrzydeł”. Polacy należeli bowiem do pierwszych pilotów i konstruktorów lotniczych świata, a wiele ich czynów przeszło do historii. Tak np. w 1910 roku Grzegorz Piotrowski ustanowił światowy rekord długości przelotu z pasażerem. Jeszcze przed pierwszą wojną światową dokonywał lotów polarnych inż. Nagórski. W latach międzywojennych do najpiękniejszych kart polskiego lotnictwa należał przelot w 1926 r. kpt. pil. B. Orlińskiego i L. Kubiaka z Warszawy do Tokio i z powrotem, pierwsze miejsce wyalczony w 1932 r. na samolocie polskiej konstrukcji RWD-5 przez por. pil. F. Żwirkę i inż. St. Wiaurę w Międzynarodowych Zawodach Lotniczych „Challenge”, przelot w tym samym roku kpt. S. Skarżyńskiego nad południowym Atlantykiem, sukcesy naszych czolowików „baloniarzy”: Bajana, Burzyńskiego, Hynka.

Wielki wkład w walkę z hitlerowskim najazdem wniosło, pomimo niewspółmiernie gorszego wyposażenia, polskie lotnictwo wojskowe wraz z obroną przeciwlotniczą, niszcząc we wrześniu 1939 r., jak podają źródła niemieckie, 285 samolotów i prawie drugie tyle uszkodzając. Rozpoczęta wówczas walka lotnicy polscy kontynuowali przez cały okres wojny — we Francji, Wielkiej Brytanii, Afryce, a następnie na froncie wschodnim. Ogółem wykonali oni na wszystkich frontach około 110 tys. lotów bojowych, zestrzelił na pewno 967 oraz prawdopodobnie 202 samoloty nieprzyjaciela, uszkodzili około 300, a ponadto zniszczyli około 190 pocisków latających V-1 i wiele innego sprzętu bojowego. Ponad 2500 pilotów polskich zginęło śmiertelnie.

Lata powojenne były okresem wielkiego rozwoju i systematycznej modernizacji „polskich skrzydeł” oraz obrony powietrznej, dzięki czemu nasze niebo nie jest dziś puste. O współczesnym polskim lotnictwie wojskowym oraz obronie powietrznej kraju mówią w wypowiedziach dla Agencji Robotniczej dowódcy obu rodzajów wojsk.

Mówi gen. dyw. pil. Jan RACZKOWSKI

## Lotnictwo ludowego ćwierćwiecza

**O**sile i sprawności m. in. ponad dwadzieścia prototypów (nie licząc różnych wersji) samolotów sportowych, gospodarczych, szkoleniowo-treningowych i śmigłowców. Dzięki wydatnej pomocy Związku Radzieckiego odbudowaliśmy i rozbudowaliśmy własny przemysł lotniczy. Wytworzyliśmy różne typy samolotów bojowych, których produkcja oparta jest na licencji radzieckiej. Produkujemy dla potrzeb wojskowych i na eksport samoloty. Wojska Lotnicze przeżywały ciężką ewolucję. Będąc dołdnie do wykonywania samodzielnych zadań, we współdziałaniu z bronią pancerną, jednostkami zmechanizowanymi bądź okrętami, lotnictwo nasze, obok obronnej stanowiło także potężną siłę uderzeniową gotową do działania w każdych warunkach atmosferycznych, o każdej porze roku, dnia i nocy. Wspólnie z innymi rodzajami wojsk naszych Sił Zbrojnych lotnictwo gotowe jest do odparcia ewentualnej agresji, do zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju ludowej ojczyźnie.

Z lotnictwem, a zwłaszcza z nowoczesnymi samolotami latającymi nad naszą ziemią, społeczeństwo może się spotkać niemal codziennie. Trudniej natomiast zetknąć się z działaniem lotnictwa w większych lub mniejszych zespołach, np. nad poligonem. Jednak od czasu do czasu lotnicy demonstrują swe umiejętności publicznie na defiladach z okazji historycznych rocznic i świąt narodowych. W tym roku np. mieściszczy stolicy mogli z dużą — jak sądzę — satysfakcją podziwiać bardzo skomplikowane i niezwykle precyzyjne szlaki setek samolotów i śmigłowców, jakie przelatywały kilkakrotnie nad Warszawą w toku przygotowań do defilady 25-lecia.

Niestety — udział w samej defiladzie mogli wziąć tylko śmigłowce. Ze względu na złe warunki atmosferyczne nie uczestniczyło w niej lotnictwo szybko. Choć nasi lotnicy są w pełni przygotowani do działań bojowych w każdych warunkach, to jednak szlaki, które zaprogramowano na defiladę, niezwykle precyzyjne i zgrane w bardzo dużych zespołach, mogły być zademonstrowane tylko przy sprzyjającej aurze.

Doceniając w pełni rosnącą rolę lotnictwa w systemie obronności kraju, będziemy w dalszym ciągu doskonalić swoje umiejętności, stawać przed sobą coraz to większe wymagania w szkoleniu i dyscyplinie, w umacnianiu gotowości bojowej. Będziemy nadal wychowywać młodych żołnierzy na chlubnych tradycjach wyniesionych z okresu walk lotnictwa polskiego w wojnie obronnej 1939 roku, w walce z faszystowską agresją na Wschodzie i na Zachodzie, na szczytnych tradycjach Ludowego Wojska Polskiego, na rewolucyjnych ideałach. Ramie przy ramieniu, skrzydło w skrzydło z naszymi towarzyszami broni, z żołnierzami armii państw Układu Warszawskiego będziemy wnieśli straż nienaruszalności naszej granicy i zdecydowanie bronić socjalizmu i pokoju.

W realizacji tych wielkich i szczytnych zadań kierować się będziemy, jak zawsze do tej pory, interesami narodu oraz wylicznymi wyzycielkami tych interesów — Partii.

Korzystając z okazji, pragnę zapewnić społeczeństwo, że jak dotychczas, również w przyszłości oddamy wszystkie swoje siły i umiejętności dla zapewnienia krajowi bezpieczeństwa oraz dalszego pokojowego rozkwitu i rozwoju.

Mówi gen. dyw. pil. Roman PASZKOWSKI

## Nieustanny dyżur bojowy

**W**ojska Obrony Powietrznej Kraju w ciągłej gotowości bojowej strzegą bezpieczeństwa i nienaruszalności granic powietrznych. Polska, podobnie jak i pozostałe kraje o socjalistycznym, jest przedmiotem nieustannego rozpoznawania, prowadzonego przez państwa wchodzące w skład paktu NATO. Szczególny nacisk położony jest na rozpoznanie radioelektryczne, prowadzone przez krążące na granicy naszych wód terytorialnych jednostki piływające Bundesmarine oraz samoloty rozpoznawcze NRF i innych krajów zachodnich. Wysła się też nad nasz kraj balony z aparaturą szpiegowską. Wszystko to ma na celu rozpoznanie naszego systemu obrony.

Bojowy okres współczesnej wojny charakteryzuje się największym zagrożeniem napasni z powietrza. Dlatego też posiadamy silne, dysponujące nowoczesną bronią i innym wyposażeniem Wojska Obrony Powietrznej Kraju. Zadaniem tych wojsk jest zachowanie wysokiej gotowości bojowej, zabezpieczenie tym samym pozostałych rodzajów sił zbrojnych i całego kraju przed obcą penetracją z powietrza i rozpoznaniem radioelektrycznym i wreszcie przed ewentualnym uderzeniem. Z tego też względu Wojska Obrony Powietrznej Kraju pełnią bez przerwy, w dzień i w noc, dyżur bojowy oraz są w każdej chwili gotowe do podjęcia nakazanych działań i odparcia każdego uderzenia.

Struktura organizacyjna, uzbrojenie i wyposażenie naszych wojsk dostosowane są do wyznaczonych im zadań. Lotnictwo OPK posiada na uzbrojeniu nowoczesne samoloty przechwytyjące o prędkościach ponaddwukrotnej, wyposażone w elektroniczną aparaturę pokładową połączoną z nasennym systemem automatycznego naprowadzania na cel oraz dysponujące niezawodnymi środkami ogniowymi — przede wszystkim rakietami klasy „powietrze-powietrze”. Samoloty te charakteryzują się dużą manewrowością i zdolne są niszczyć środki napadu powietrznego przeciwnika, z dala od osłanianej rejonu. Na podkreślenie zasługują wysoki poziom wyszkolenia naszych pilotów, ich codzienny trud i pełne poświęcenie przy wykonywaniu zadań bojowych.

Obok lotnictwa OPK, ważną do spełnienia rolę posiada artyleria przeciwlotnicza — rakietowa i lufowa. Artyleria rakietowa wyposażona w różne typy rakiet klasy „ziemia-powietrze” zdolna jest niszczyć cele powietrzne zarówno na małych, jak i stratosferycznych wysokościach. Duże prędkości lotu oraz automatyczne naprowadzanie tych rakiet na cele powietrzne stanowią o ich dużej skuteczności działania w warunkach bojowych, co wykazano przeprowadzone ćwiczenia i strzelania. Oprócz jednostek rakietowej, współczesna obrona powietrzna wymaga — wymownym potwierdzeniem tego jest wojna wietnamska — także artylerii lufowej. W naszym przypadku to są sztykmostne działa sprzężone ze środkami wykrywania i naprowadzania na cel, co umożliwia im wykonywanie zadań w warunkach bojowych.

Skuteczność działań lotnictwa OPK i artylerii przeciwlotniczej w znacznej mierze uzależniona jest od sprawnego funkcjonowania jednostek radiotechnicznych, których system wykrywania, rozpoznania i przetwarzania danych umożliwia automatyczne naprowadzanie na cele powietrzne samolotów i rakiet. Jednostki radiotechniczne są wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt radiolokacyjny oraz sprzężony z nim maszynami matematycznymi i innymi urządzeniami, co zabezpiecza pełną automatyzację dowodzenia. Należy pamiętać, że przy dalszym poziomie techniki sam umysł ludzki już nie wystarczy. Reakcja człowieka jest zbyt wolna, aby nadążyć za wymaganiami współczesnej obrony przed napadem z powietrza. Warto podkreślić, że wojska nasze dysponują sprzętem elektronicznym i łączności zarówno produkcji radzieckiej, jak też oryginalnym sprzętem konstrukcji i produkcji polskiej. Sprzęt polski znalazł wysokie uznanie wśród specjalistów bratnich armii.

Szczególna waga zadań, postawionych przed wojskami OPK oraz nowoczesna technika, którą posługują się, wymaga kadr o szczególnie wysokich kwalifikacjach i walorach moralno-politycznych. Nie jest przesadą stwierdzenie, że w tych jednostkach „pierwszego rzutu” nie ma nieważnych funkcji. Wobec pełnienia przez nie ciągłego dyżuru bojowego, wielka odpowiedzialność spoczywa na każdym, w tym także na najmniejszym stanowisku służbowym. Z prawdziwą satysfakcją trzeba stwierdzić, że zarówno szeregowcy, podoficerowie, jak i oficerowie legitymują się z reguły wysokimi kwalifikacjami.

Wojska Obrony Powietrznej Kraju współdziałają ściśle — bez tego trudno wyobrazić sobie skuteczność ich działań — z innymi rodzajami sił zbrojnych, przede wszystkim z wojskami lotniczymi, marynarką wojenną, jednostkami obrony terytorialnej, a także władzami cywilnymi. Nasz system obrony powietrznej jest ponadto powiązany z systemem obrony całego obozu socjalistycznego, w którym stanowimy ważny ogniwko. W sąsiadach mamy zarazem przedpół i zaplecze. Zwiększamy do naszej siły i jest najlepszą gwarancją pokoju. Tylko w braterskim sojuszu broni i w ścisłym współdziałaniu systemów obrony powiatrycznych państw — uczestników Układu Warszawskiego — można zapewnić bezpieczeństwo pokojowe i twórcze prace naszego narodu.

Z okazji Święta Lotnictwa składam ta drogą całemu stanowi osobowemu wojsk OPK serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w wyszkoleniu bojowym i politycznym oraz pomysłowości w życiu osobistym.

Notowali  
**CEZARY RUDZIŃSKI**

# JUBILEUSZ MISTER „CEKOP”

**Mister Cekop, Warsawa** — tak nader często adresują zagranicznicy kontrahenci listy kierowane do najstarszej naszej centrali handlu zagranicznego, zajmującej się eksportem kompletnych obiektów przemysłowych. W mijającym w tym roku piętnastolecu swej działalności „Cekop” wyeksportował 286 zakładów wytwórczych do 52 krajów europejskich i zamorskich. Sprzedajemy elektronicznie i cukrowe, wytwórnie betonów komórkowych, zakłady górnictwa i stoczniowe, chemiczne i motoryzacyjne.

Największym odbiorcą naszych kompletnych obiektów przemysłowych jest Związek Radziecki. Wśród z górą 100 zakupionych przez towarzyszy radzieckich zakładów było m. in. 30 obiektów przemysłu chemicznego i rolno-spożywczego takich jak — przykładowo — fabryki kwasu siarkowego i drożdżownice. Nowym asortymentem w eksporcie na rynek radziecki są wytwórnie piyt z pądzierzy llnianych, których „Cekop” zbudował już 11.

Pomyślnie rozwijają się również kontakty z innymi krajami socjalistycznymi. Do Bułgarii mister „Cekop” dostarczył np. cementownie i wytwórnie piyt pilśniowych, do NRD wytwórnie betonów komórkowych, do Czechosłowacji 3 zakłady przemysłu chemicznego.

Bardzo popularny jest firmowy znak „Cekopu” w Azji. Oto np. w Indii pracuje 10 zbudowanych przez „Cekop” fabryk, wśród nich fabryka motocykli i dwie fabryki konstrukcji stalowych. W toku realizacji są dostawy urządzeń dla kolejnej elektrowni opartej na blokach 125-megawatowych. Zakontraktowano również dostawę wytwórni motorowców.

W Iranie „Cekop” wybudował już 6 cukrowni a siedem aktualnie rozbudowuje; do Iraku w kooperacji z radzieckimi partnerami dostarczyliśmy

warszaty, naprawcze i kolejowe, urządzenia wodociągowe i stacje uzdatniania wody. Nawiasem mówiąc, polscy specjaliści opracowali plany zagospodarowania wodnego znacznych obszarów Iraku.

Na rynku afrykańskim najpoważniejszym kontrahentem „Cekopu” jest ZRA. M. in. pierwsza w tym rejonie geograficznym fabryka barwników i półproduktów chemicznych jest dziełem naszego przemysłu.

Polskie obiekty przemysłowe znane są także na kontynencie Ameryki Południowej. Na Kubie np. za pośrednictwem „Cekopu” wybudowali morską stocznię remontowo-produkcyjną, hutę szkła i wytwórnię narzędzi. Do Meksyku i Urugwaju „Cekop” dostarczył projekty i dokumentację techniczną ładowych baz dla rybołówstwa dalekomorskiego, które zyskały wysoką ocenę specjalistów z różnych krajów.

Eksport kompletnych obiektów przemysłowych to jedna z najskuteczniejszych dróg do zacieśnienia współpracy gospodarczej i naukowej technicznej między różnymi krajami. Każda dostawa obejmuje sporządzenie raportu techniczno-ekonomicznego i dokumentacji, produkcję oraz dostawę i montaż sprzętu, wreszcie uruchomienie zakładu. Realizacja wszystkich tych przedsięwzięć stwarza szerokie pole do współpracy dla specjalistów zarówno z kraju dostawcy jak i odbiorcy.

Początek eksportowi kompletnych obiektów dała cukrownia zbudowana w 1954 roku w Chińskiej Republice Ludowej. Nb. ten inauguracyjny

kontrakt „Cekopu” nawijający do przeszło 120-letniej tradycji, jaką polscy inżynierowie mają w budownictwie cukrowni.

Dynamiczny w piętnastolecie rozwój eksportu kompletnych obiektów to w prosty sposób konsekwencja wzrostu potencjału naszej gospodarki. Zaplecze „Cekopu”, który nie jest już dziś jedynym w kraju eksporterem fabryk, stanowi 350 kombinatów i fabryk zatrudniających łącznie 35 tys. inżynierów i ponad 223 tys. wykwalifikowanych robotników. Zakłady te korzystają m. in. z usług 100 instytutów naukowo-badawczych, biur projektowych i pracowni konstrukcyjnych.

Z roku na rok oferty „Cekopu” są więc atrakcyjniejsze i doskonalsze technicznie. Jeśli np. do niedawna oferowaliśmy elektronicznie wyposażone bloki o mocy 100 MW to obecnie dostarczamy turboszespolony 200 MW. Nową dziedziną jest eksport usług w zakresie budownictwa inżynierskiego. W Czechosłowacji dla przykładu „Cekop” buduje jazy na Łabie i drodze górską, a w NRD zmodernizował 3 odcinki linii kolejowych.

W najbliższym czasie, co jest efektem podejmowanych w przemyśle przedsięwzięć na rzecz specjalizacji eksportowej, „Cekop” oferować będzie swym liczny kontrahentom wytwórnie o udoskonalonych technologiach. Sygnalizuje się np. możliwość dostawy wytwórni piyt pilśniowych pracujących metodą suchą i wytwórni piyt wiórowych o wydajności przekraczającej 100 tys. m sześć. rocznie. (aw)

## Studenckie zespoły za granicą

Festiwalu Pieśni Chóralnej w Hadze zajął Akademicki Chór Politechniki Szczecińskiej, zaproszony zresztą bezpośrednio potem na tournée artystyczne do Francji. Warto również wspomnieć o III miejscu Akademickiego Chóru Uniwersytetu Poznańskiego, jakie zajął, ten zespół na lipcowym Międzynarodowym Festiwalu Chórów i Zespołów Folklorystycznych w Liangollen, w Wielkiej Brytanii.

Także studenckie teatry z Polski miały już okazję zaprezentować się w tym roku zagraniczej publiczności. Wrocławski studencki teatr pantomimy „Gest” uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Studenckich w Birmingham, Akademicki Teatr „Gong II” z Lublina wziął udział w Światowym Festiwalu Teatrów Studenckich w Nancy, natomiast Studio Baletu Nowoczesnego „Kontrast” z WSWF z Krakowa wzięło udział w Festiwalu Kulturalnym w Vaasa w Finlandii. Niestety, w regulaminach powyższych trzech imprez nie przewidziano się przyznania nagród.

Nie mamy jeszcze wiadomości o tym, jak przyjęto „Studio Miniatur” Pomorskiej Akademii Medycznej ze Szczecina na odbywającym się w sierpniu Światowym Festiwalu Pokoju w Istambule. Obecnie zaś będziemy trymać kłuki za powodzenie Studenckiego Kabaretu „To tu” z Gdańska, który wybiera się w końcu bm. do Monako na Światowy Festiwal Teatrów Amatorskich.

Tegoroczną serię wyjazdów zagranicznych zakończy udział Akademickiego Zespołu Tańca Ludowego UMSC z Lublina w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym w Dijon, który odbędzie się w pierwszej połowie września.

# Szczałki świątyni Światowida odkopano na wyspie Rugii

**N**a północnym cyplu wyspy Rugii leżała legendarna twierdza otoczona wałami obronnymi — Arkona. Mieściła się tu w XI i XII wieku największe sanktuarium zachodniosłowiańskich plemion. Wiadnie w Arkonie przechowywano wielki drewniany posąg Światowida. Wypęł z twierdzy zdobył w 1168 r. Duńczyk. Według kronik duńskich Arkona została wówczas zburzona.

Obecnie grupa archeologów odkopła 90-metrowy wał ochronny, ciągnący się do wysokiego urwiska skalnego nad brzegiem morza. W pobliżu wału odkryto jaskinię obronną o szerokości 12-14 metrów. Przypuszczają, że należała ona do jessze starszego systemu obronczego, zbudowanego przez zachodnich Słowian. Wewnątrz jaskini znaleziono wiele przedmiotów codziennego użytku, pochodzących z XI i XII wieku.

Uczni z Akademii Nauk NRD są przekonani, że właśnie w tym miejscu znajdowała się świątynia z posągiem Światowida. Obecnie po-

zostały tylko resztki fundamentów. Znaleziono w jaskini przedmioty pozwalają przypuszczać, że nie była stale zamieszkała, używano jej tylko w razie niebezpieczeństwa.

Prace wykopaliskowe w Arkonie trwają nadal, zaś ich rezultaty zaprezentowane zostaną uczestnikom Kongresu Archeologii Słowiańskiej, który ma się odbyć w przyszłym roku w Berlinie.

Również na wyspie, tym razem jednak na leżącym Tolens, niedaleko Neunbrundenburga, znaleziono dwa posągi stakosłowiańskie. Jeden z posągów wysokości 170 cm, to rzeźbiony w debowym drzewie dwusłupowy tor. Zakopana w warstwach mułu i torfu, figura ta przeżyła wiele wieków na dnie jeziora i dzięki temu zachowała się do naszych czasów w dobrym stanie. Drugi posąg o wysokości 160 cm, znacznie bardziej uszkodzony, jest wizerunkiem kobiecy. Archeolodzy uważają, że posąg ten sa bardzo cennym odkryciem. Obecnie w pracowniach bada się wiek znalezisk. LEON BIELSKI



Ostatnio otwarta została Domu Artysty Plastik w Warszawie, wystawa tkanin pracowni doświadczalnej. Na zdjęciu: tkanina artystyczna Krystyny Cierniak. CAF — Sokołowski

W niedawnych ćwiczeniach lotniczych Układu Warszawskiego, w których brało udział lotnictwo radzieckie, czechosłowackie i polskie, piloti nasi wykazali się mistrzowskim opanowaniem umiejętności taktycznych oraz bardzo wysoką sprawnością i skutecznością działań. Sprzęt będący w dyspozycji naszych lotników (tak np. naddźwiękowe samoloty myśliwskie MiG-21 oraz samoloty typu Su-7 i inne) jest w warunkach bojowych niezwykle groźny i skutecznym, jest dziedziną, w której postęp techniczny, będący rezultatem ciągłych poszukiwań, coraz to lepszych rozwiązań konstrukcyjnych — jest szczególnie duży. Nadążamy za tym postępem i systematycznie unowocześniając sprzęt (w okresie minionego 25-lecia dziesięciokrotnie zmieniliśmy m. in. typy i wersje myśliwskich maszyn bojowych), mamy obecnie samoloty wysokiej klasy, mamy również odpowiednie urządzenia pokładowe i naziemne, zapewniające bezpieczeństwo lotania.

Aparaty, na których latają polscy lotnicy, w zależności od wyposażenia radiotechnicznego i elektronicznego oraz uzbrojenia, działają jako samoloty myśliwskie, szturmowe bądź bombowe. Wysoką klasę światową reprezentują produkowane w kraju śmigłowce i samoloty szkoleniowe, w tym zwłaszcza śmigłowce Mi-2 i szkolno-treningowe samoloty „B-11 „Iskra”. Działymi osiągnięciami mogą pochwycić się polscy konstruktorzy lotniczy. W okresie powojennym zbudowali oni



(35)

Czy można by w żolnier ukazać swoje nieszczęście, Michał Toporny, gdyby się opuściło te noc, w której była twoja niemożność ułtowania się nad godną lotki Marię i twoja nienawiść do godnej lotki Marii.

Nie można by mówić o waszym nieszczęściu, nie mówiąc o waszej nienawiści, bo ta wasza wzajemna nienawiść była waszym nieszczęściem.

Dlatego trzeba było przynajmniej w skrócie powiedzieć o tej nocy, przedstawiając to noc, aby ta twoja nienawiść i Marii nienawiść była rozumiana jako nieszczęście, aby człowiek nienawidzący tak samo jak człowiek błagający o litość i tak samo jak człowiek uradowany był godny zrozumienia.

A porządkując zdarzenia tej nocy, trzeba pamiętać, że przy dalszym poziomie techniki sam umysł ludzki

toła, Michał, w tej smudze światła i obrzucając cie wyszyskami natrafila na twoje silne ramiona stawiające opór i nagle z tego gwałtownego, bezwstydnie domagania się od ciebie miłości popadła znów w błądzenie o twoją miłość i to w skomlenie o to najmniejsze — o miłość z lotki.

Będąc w tym jakby modlitewnym stanie wypowiedział cicho i łagodnie: — Jestem twoją żoną — ale wypowiedział to tak, jakby już z góry przesydział, że te słowa nie mogą mieć żadnego znaczenia. I nie miały, bo nie mogły mieć, bo stał Michał Toporny, był nieszczęśliwy na swój sposób, i nie mógł pójść za głosem lotki, a byłby zdolny do nienawiści — i na tym także polegało twoje nieszczęście.

A później Maria ulegając złudzeniu i zawierzyszy swojemu cięciu, próbowała znów czegoś w rodzaju kuszenia i zdjęła z siebie tę krótką, grubą i sztywną koszulę i rzuciwszy ją na podłogę, stanęła całkiem naga w tej smudze światła; i powtórzyła jeszcze raz to zdanie: — Jestem twoją żoną — ale to nie mogło być słowem, i ona przez chwilę stała w tym świetle, nieruchoma i samotna, bo ty, Michał, szybko się odsunął od nagiej Marii i znów zaczął chodzić po łbie w tę i w tamtą stronę. A Maria przeżywała wtedy ostatnie swoje złudzenie i stojąc nago w jasnym pasie światła, myślała może, że cię zobędzie swoją nagością.

Czy tamtej nocy miłaś, Michał Toporny, ochotę zabić swoją żonę. Czy przyszyła ci taka myśl, żeby z nią skończyć?

I w jakiej chwili przyzło ci to do głowy, czy wtedy gdy cie błagała o miłość i była tym skomlącym psem, czy

wtedy gdy szmatola się z tobą, a może wtedy, gdy cie kusiała?

Czy chciałeś z nią skończyć z lotką czy z nienawiścią?

Różne myśli mogły ci przychodzić do głowy tamtej nocy i jeśli nie ulekłeś się swojej szczerości, to odpowiedział na te pytania, które mogą sobie zadawać nawet ludzie bardzo dobrze i bardzo uczciwi.

Ta wasza noc zakończyła się jeszcze jedną próbą Marii wymuszenia na tobie miłości; ale ty wtedy bardzo szybko od niej odskoczyłeś i pobiegłeś w kął łby, bo znów chwyciłeś się miłości i zakrzuciłeś się jak chory kot, a Maria, bezradna jak dziecko, deptając po koszuł zawiąkną się jasnym pasem podłogi do swojego łóżka.

Później było milczenie przerwane krótkim powiadomieniem Marii o twojej nocy spędzonej z Wiestawą — powiedziałam odważnie i szczerze i przyjętym spokojnie.

A później było odcieście. Odcieściłeś wreszcie rano; gdy odwróciłeś się plecami do łóżka, usłyszałeś pługięcie Marii, które cie nie dosięgło, a potem, gdy byłeś już przed domem, odcieścił na swoich plecach uderzenie brygi ziemi; bo Staszek, który się zbudził i błęgi, aby pożegnać się z tobą, ujrzał płaczącą matkę i odczuł jej rozpacz, i widząc, że płuwała za tobą odchodzący, chciał jakoś ułbieć matkę i myślał, że jej ulży, gdy wybiegnie za tobą przed dom i uderzy cie gruną ziemi.

Odcieściłeś mając wciąż za plecami rodzinny dom i byłś już na polach, gdy odcieścił wielki przytup radości.

Także było to twoje ostatnie odcieście przed ostatnim powrotem do rodzinnej, już pustego domu, mającego okna

zabite deskami wziętymi ze ściany szopy, bo tym deskom nie dane było sprochnieć jako ścianom przybudówki, i musiały sprochnieć jako wieletnia zastona ókien opustoszałego domu, czyniąca z niego także dożywnie więzielną dla matkę, nalwonego kota, który zajęty zabawą w pustym domu, nie zdążył umknąć z łby, gdy stryż Mikolaj zabił okna.

VII

Po tej nocy nienawidzi i lotki znów szcześ polami do stacji kolejowej i nie oglądając się ani na swój dom, ani na swoje obejście, w którym cie nie rozumiano i opluto, w którym własny twój syn podniósł na ciebie rękę; nienawidziłeś też wsi, którą zostawiałeś za swoimi plecami, a z której uchodziłeś chylkiem jak złodziej po nocnej wyprawie.

Nienawidziłeś tych rdzawych pól i uciekałeś z tej wsi jak z miejsca objętego zarazką, i byłś zwrócony w stronę przeciwną; i gdyby ci kto wtedy powiedział, że ty wrócisz do tego domu i staniesz przy nim zmęczony i smutny, nie uwierzyłbyś, bo już obejmowały cie całego te przypływającej radości nadbiegające z tamtego kierunku, do którego byłś zwrócony.

Omiłajesz ludzi, którzy już zaczęli wychodzić na pola, bo cie się zdawało, że ich też nienawidziłeś, bo przeszkadzali ci podawać się tym fałom wielkiej radości; bo ci się zdawało, że cie chcą złączyć z kolegami i przytrzymać, i odwrócić twarzą do wsi, a plecami do twojej nieszczęścia.

Nienawidziłeś, a może ci się tylko zdawało, że nienawidziłeś tych upartych, łączących wiecznie na polach istoty. (e. d. nastąpi)

W Nowej Hucie

Przedkują się remonty szkół podstawowych

W obliczu wielu trudności stanie się dziesiątka szkolna i nauczyciele w inaugurują w najbliższych dniach nowego roku szkolnego. Przedkują się remonty nowoobudowanych szkół podstawowych.

Daleko do zakończenia prac w Szkole Podstawowej nr 101 w os. Jagiellońskim. Wykonawca — MPRB-5, zapewnia jednak, że uczyń wszystko, aby na 1 września były gotowe przynajmniej sale lekcyjne. Pozostanie do wykonania jedynie sala gimnastyczna.

Dopiero pod koniec sierpnia rozpocznie się remont kapitalny Szkoły Podstawowej nr 102 przy ul. Bulwarowej i kontynuowany będzie już w czasie roku szkolnego. Uczniowie będą przeniesieni do kolejno „wykańczanych” pomieszczeń.



Taki mały dworzec... straszdyło

Dworzec... straszdyło

Taki mały dworzec w Borku Fałęckim, a brudu na nim, że na dwa duże by wystarczyło. Kosze na śmieci dawno nie sprzątane; przygodni doćpanie sami je powyrzucali, wysypując zawartość na zarost.

Przerwa w dostawie prądu

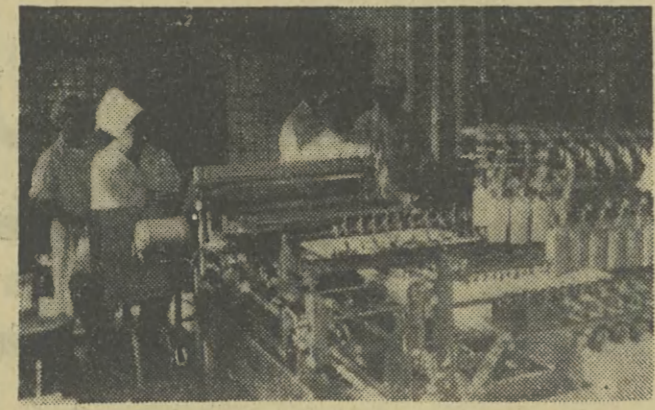
Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprosza za przerwę w dostawie energii elektrycznej w dniu 25 sierpnia, od godz. 5.30 do 18 przy ul. Limanowskiego 6-12 i 1-19, Krakusa 3-19, w Ryńku Podgórnym 1-15, Zamokskiego 1-7, Pstrowskiego 1-3, Rękawka 3-16, Politechniki 2-9, Parkowej 1-8, Cekiery 12-22, Brodzkiego, Staromostowej. Przy Moście, Celniej i Węglarskiej.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny nr 3 „Podgórze”, tel. 336-80, wewn. 855. K-7719

Jedną z płyt chodnika na ul. Urzędniczej jest podmyta, ale tak zdradliwie, że z poporzu wygląda jak zrywka, dobrze ułożona płyta. Niech no jednak tylko ktoś na nią stawia naciągacz, to chodnik przetrzyma, a jeśli jest po deszczu ukazuje niefortunnego przechodnia fontanną brunatną wodę. Trwa to już od wielu miesięcy. Potykają się mieszkańcy domu, przy którym jest zastawiona pułapka, codziennie zamiatają troskliwie dozorczyni — ale nikomu nawet przez myśl nie przebiega, by podjąć z szufelką piasku i płytę wyprostować. — To do nas nie należy — mówią; dozorczyni i mieszkańcy posesji i kłną potykając się o płytę.

PIENIĄDZA I WEDŁYNY

Przy ul. Rydła jest sklep mięsny, a to nim dawno ekspedientki sprzedają mięso i wędliny.



Już przed kilkunastoma dniami wykonała roczny plan produkcji wyróżnia lodów w Nowej Hucie. Niewątpliwie przyczyniły się do tego letnie upały...

Polacy nie gęsi...

...ale znajomość obcych języków już niejednemu przyniosła korzyści. Podnoszenie tej umiejętności w naszym narodzie jest istotną sprawą. Dba o nią m. in. Instytut Oświaty i Szkolnictwa Wzwyższego, organizator międzynarodowych obozów. Jeden z nich zlokalizowany został w Krakowie, na Klinach w Szkole Podstawowej nr 97. Od 3 do 27 bm. trwa tu oboz młodzieży polskiej i francuskiej prowadzony pod patronatem UNESCO. Wszystkie zabawy, konkursy, odbywają się w języku francuskim. Kluczem jest program francuski. Kluczem jest program francuski. Kluczem jest program francuski.

Dbajmy o czystość naszego miasta

Dworzec... straszdyło

chwastami trawniki. Przed budynkiem dworca, a jakże, piękne rabaty z kwiatami, kuciem, ale trzeba ich szukać wśród wysoko wyrastających chwastów. Niechby ktoś chciał choć zjeść, lub kupić np. kanapkę na drogę, nie z tego, w Borku Fałęckim nie ma nawet małego bufcika dworcowego. Z dwóch kas biletowych czynna tylko jedna. Niech ktoś białe stoi w kolejkę. Ktoś kto budował budynek dworca w Borku Fałęckim domyślał o umyć, w której powinien być umieszczony rozkład jazdy. Ale później nikt tam rozkładu nie umieścił. Nawet szyby nie ma, a przewód elektryczny zapewne chuligani ukryli. Strach mówić co się dzieje w WC. Dawno tam nie sprzątano, a z pękniętej rury woda piekąca fontanną tryska i lot swój kończy na głowach podróżnych...

MICHAŁ CZARNECKI

Studencie lato

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

Przeciw obojętności

Niewielkie podwórko. Wśród kamiennych ścian, skrajnie zieleni z kilkoma kwiatami i chlewnym drzewkiem. Podczas szych marniało na oczach mieszkańców całej kamienicy... ale nikt nie pospieszył z wiatrem wody. Nikomu nie zależy. Po co, to do nas nie należy...

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

Przyjmijcie studentów do mieszkań!

Z takim apelem, podobnie jak w latach ubiegłych Rada Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich zwraca się do wszystkich mieszkańców Krakowa. W roku bieżącym rozpoczyna naukę w szkołach wyższych naszego miasta 30 tys. studentów. Domy studenckie przynajmniej 40 proc. Dla przyszłości 3 tys. studentów jedyną szansą jest znalezienie mieszkania w kwatery prywatnej.

Wszyscy, którzy przyjmują studentów na mieszkanie na podstawie umowy potwierdzonej przez Radę Okręgową i Wydział Spraw Lokalnych uzyskują zwolnienie częściowe lub zupełne z opłat za metrów. Wydział Spraw Lokalnych nie będzie czynił trudności w zameldowaniu studentów kierowanych przez Radę Okręgową ZSP. Formularze umów można pobrać w RO ZSP. Umowa zawiera za studentami ważną jest przez okres jednego roku i ustala wszystkie prawa i obowiązki podnajemcy (studenta) i najemcy (właściciela lokalu) oraz odpłatność ze strony studenta. Po wysłaniu umowy student musi opłacić za miesiąc najmu.

Mieszkańcy, którzy wrażliwie zorientowani są w sprawie, proszeni są o telefonowanie do Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w Krakowie, Rynek Główny 8 I p. tel. 298-41, 298-01 codziennie w godz. 11.30 do 16.30 z wyjątkiem sobót.

Wypadki, kraksy...

Służba Ruchu Drogowego Miast i Osiedli Miejskich w Krakowie wykonała wczoraj w 5 wypadkach drogowych. Ambulatorium Chirurgii Urazowej Pogotowia Ratunkowego M. Krakowa udzieliło pomocy 57 osobom.

Stefan Pałak, l. 16, zam. Przemysłowa 1/3 jadąc na motocyklu zderzył się z samochodem marki „star”. Doznał wstrząsu mózgu oraz złamania podudzia i barku lewego.

Studencie lato

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

Przepracowali społecznie 1000 godzin

Stu dziewiętnastu dopiero przyjeżdżających studentów AGH w większej zakwaterowanych na osiedlu Ziota Jesień w Nowej Hucie, podjęło cenne zobowiązanie. „My, nowo przyjeżdżający studenci, chcemy w ramach studiów społecznie przepracować 1000 godzin. W ramach studiów społecznych, na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina zobowiązujemy się w ramach czynu społecznego przepracować 1000 roboczno-godzin na rzecz Zarządu Robót Inżynierskich i Środowiska”.

Zobowiązanie to w ubiegłym tygodniu zostało już w całości wykonane. Studenci zobowiązali się też wziąć udział w społecznym wysiłku w ramach studiów społecznych i junackich hufców.

MICHAŁ CZARNECKI

PRZETARGI

Przedsiębiorstwa Państwowe

Przedsiębiorstwa Państwowe ogłasza przetarg na wykonanie robót, w ramach remontu kapitalnego, w budynku Przedsiębiorstwa Miejskiej Rady Narodowej, obejmujących: 1) wykonanie boazerii z klepek dębowych, wysokość 1 m, na ścianach i sufitach, 2) wykonanie bramy frontowej i wewnętrznej, z konstrukcją żelazną i szklaną, zgodnie z dokumentacją będącą w posiadaniu Przedsiębiorstwa.

W zakres prac wchodzi roboty murarskie, stolarskie, malarskie, szklarskie i slusarskie. Termin wykonania robót, o wartości do wysokości kwoty kosztorysowej, ustala się do dnia 30 września 1969 r.

Przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, z napisem — „przetarg”, należy składać w terminie do dnia 10 daty druku niniejszego ogłoszenia, do Przedsiębiorstwa Miejskiej Rady Narodowej w Bochni.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Kroczymlechu, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych, związanych z remontem kapitalnym budynku warsztatowego.

Wartość robót określa się na kwotę ok. 470.000 zł. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, z napisem — „przetarg”, należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa, w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez obowiązku podania przyczyn. Komisynie otwarcie ofert i rozprawa przetargowa odbędzie się w drugim dniu po ustalonym terminie składania ofert, w biurze Dyrektora.

Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sławkowie, Rynek 23 — ogłasza niniejszym PRZETARG na wykonanie remontu kapitalnego budynku mieszkalnego przy ul. Krakowskiej nr 1 w Sławkowie.

Zakres prac remontowych obejmuje roboty tynkarskie, murarskie, zdunskie, blacharskie i stolarskie. Termin wykonania — do dnia 30 listopada 1969 r.

Roboty należy wykonać w oparciu o dokumentację, która znajduje się do wglądu w Dziale ZGM Zakładu, Sławków, Rynek 23, codziennie od godziny 8 do 13, z wyjątkiem niedziel i świąt, do dnia 1 września 1969 r.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, w biurze Zakładu do dnia 1 września 1969 r., godzina 13. Oferta winna odpowiadać warunkom podanym w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 III 1969 r., w sprawie dostaw robót i usług na rzecz jednostek państwowych.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 września 1969 r., o godzinie 10, w lokalu Zakładu — Sławków, Rynek 23.

Krakowskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego — w Krakowie, pl. Dominikański 4 — SPRZEDAŻA W DRODZE PRZEJAZDU NASTĘPUJĄCE maszyny i urządzenia:

1) kolnierze do dzieł, szt. 3, nr inw. KZPP. PN-III-1671, 1678, 1674 — cena wywoławcza po 400 zł za szt.

2) drągalówka bez silnika, nr inw. KZPP. PN-116 — cena wywoławcza 7.500 zł.

3) rogalka bez silnika, nr inw. KZPP. ST-I-262, cena wywoławcza 5.000 zł.

4) szynarka do kartonów, z silnikiem, nr inw. KZPP. ST-IV-83 — cena wywoławcza 552 zł.

5) wózek do rozczynu, z silnikiem, nr inw. KZPP. ST-I-74 — cena wywoławcza 1.200 zł.

6) wózek dzieła, nr inw. KZPP. ST-III-938 — cena wywoławcza 1.200 zł.

7) wózek dzieła, nr inw. KZPP. ST-III-882 — cena wywoławcza 1.474 zł.

8) zbiornik-mieszacz na wodę, nr inw. KZPP. ST-III-719 — cena wywoławcza 680 zł.

9) wózek do blach, szt. 4, nr inw. KZPP. ST-III-142, 143, 834, PN-III-68 — cena wywoławcza po 135 zł za szt.

10) wózek do blach, nr inw. KZPP. ST-III-383 — cena wywoławcza 185 zł.

11) wózek garowy, szt. 3, nr inw. KZPP. PN-III-494, 37, ST-III-212 — cena wywoławcza po 310 zł za szt.

12) mieszalka do ciasta bez silnika, nr inw. KZPP. ST-I-304 — cena wywoławcza 3.690 zł.

13) mieszalka do ciasta, bez silnika, nr inw. KZPP. ST-I-508 — cena wywoławcza 4.775 zł.

14) wózek gara, nr inw. KZPP. ST-III-1083 — cena wywoławcza 430 zł.

15) wózek dzieła, szt. 5, nr inw. KZPP. ST-III-207, 208, 209, 210, 1081 — cena wywoławcza po 1.636 zł za szt.

16) dzielnarka do bułek, ręczna, nr inw. KZPP. ST-I-193 — cena wywoławcza 1.141 zł.

17) trzepak do wózków, bez silników, szt. 2, nr inw. KZPP. ST-I-325, 327 — cena wywoławcza po 1.065 zł za szt.

18) wózek transportowy „multicar”, skrzynkowy, typ III-65, model „P”, skret nożny, napęd olejowy — cena wywoławcza 17.500 zł.

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH PKP Oddziału Budynków w Tarnowie ogłasza DODATKOWE WPISY do klasy I specjalność SLUSARZ-MECHANIK. Uczniowie od klasy I otrzymują: umundurowanie, ulgi przejazdowe, odzież ochronną oraz wynagrodzenie wg obowiązujących przepisów. Wpisuje Oddział Budynków PKP w Tarnowie, Referat Ogólny — plac Kolejowy nr 4.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Nasienne „Centrala Nasienna” Oddział w Tarnowie, ul. J. Dąbrowskiego 5 — ZLECIE W DRODZE PRZETARGU wykonanie montażu baraku biurowca z elementów oraz roboty wodno-kanalizacyjnej i gazowej. Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, w terminie do dnia 10 września 1969 r. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natychmiast: KONTROLERA TECHNICZNEGO do pomiaru norm paliwa na pojazdach samochodowych, posiadającego dyplom mistrzowski i zawodowe prawo jazdy I lub II kategorii, OPERATORÓW, z uprawnieniami do obsługi dźwigów samojedźnych typu „star” oraz ładowarki typu „P”. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadry. — Dojazd tramwajem nr 5 do przystanku przy Zajezdni Tramwajowej.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczej Naftowej — w Krakowie, ul. Lubież 22 — zatrudni natychmiast: KIEROWCĘ SAMOCHODOWYCH z I i II kategorii prawa jazdy, do pracy w terenie oraz BLACHARZA do pracy na miejscu. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płacy, pokój 253, II piętro — w godzinach od 7 do 15.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — w Krakowie, ul. Nowohucka 1 — zatrudni natychmiast: KIEROWCĘ SAMOCHODOWYCH z I i II kategorii prawa jazdy, kwalifikowanych MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, ELEKTROMONTERÓW SAMOCHODOWYCH, SPAWACZĄ elektryczno-gazowego, MURARZĄ, PRZUCYONKĄ OGRODNICZĄ oraz ŁADOWACZĄ I SPRZĄTACZĄ ULIC. — Zapewnia się dobre warunki pracy w nowo otwartej bazie Przedsiębiorstwa. — Kandydaci przyjmowani są bez skierowania do pracy z Wydziału Zatrudnienia.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Krakowie-Nowej Hucie — zatrudni KAZDĄ ILOŚĆ MĘŻCZYZN z województwa: krakowskiego, kieleckiego, rzeszowskiego, lubelskiego i bielskiego, w celu wycucia zawodu kierowcy samochodowego.

Przedsiębiorstwo pokrywa koszty kursu, gwarantuje zakwaterowanie w komfortowych hotelach robotniczych, zniżkowe karty stołowe. W okresie trwania nauki zawodu, kandydat zatrudnieni zostaną w charakterze ładowczy, do zaopiekowania materiałami budowlanymi. Po zakończeniu kursu i zdaniu egzaminu otrzymują pracę w zawodzie kierowcy na nowych podwozjach stawkach wynagrodzenia.

Przedsiębiorstwo ukończone 2 lat życia, 7 klas szkoły zawodowej, uregulowany stosunek do służby wojskowej, niekaralność sądowa oraz dobry stan zdrowia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadry. — Dojazd tramwajem linii 6 do przystanku przy Zajezdni tramwajowej.

KOMUNIKATY Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sławkowie unieważnia niniejszym ogłoszeniem przetarg o treści: M. Z. G. K. M. — Ogród Miejski w Sławkowie.

Unieważnia się ogłoszenie przetargu firmowa — o brzmieniu: Restauracja-Kawiarnia-Cocktail Bar Hotel „Ogrodzany” w Krakowie. Przedsiębiorstwo Państwowe Kraków, Piłarska 13, tel. 252-70.

KURSY dla MATUREK: laborantów chemicznych, techniki pracy biurowej, sekretarek, organizatorów ZDP. Wpisuje: Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach 8-18.

KRESLEK technicznych, biurowych, korespondencyjnych, inżynierskich, inżynierskich, monterów RTV i inne kursy pomaturalne (dla zamiejscowionych) — WZS „Oswiata” — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23 i 354-72.

KURSY pomaturalne w atrakcyjnych zawodach — kursy zawodowe — WZS „Oswiata” — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23 i 354-72.

UWAGA drogowcy i geodeci! Wydział Zaocony Technikum Drogowego w Jarosławiu, ul. Szkoła nr 1, tel. nr 22-82, przyjmuje wpisy na specjalności: drogi i mosty (kolejne letnie) oraz geodezję (kolejne letnie). Absolwentów liceów ogólnokształcących. — Wpisują: Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23.

KURSY na trybun kwalifikacyjnych: ROBOTNIK WYKWAŁIKOWANY, CZELADNIK, MISTRZ, we wszystkich zawodach, organizuje ZDP, Wpisuje: Kraków, ul. Dietla 38, w godzinach od 8 do 18.

SPAWACZY operatorów sprzętu budowlanego, palaczy c.o. — szkoli WZS „Oswiata”, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 394-23.

WPISY na kursy: kresleń technicznych, budowlanych, lotniczych, maszynowych, instalacyjnych — kosztorysowania roboty budowlano-montażowe — planowania, finansowania i kredytowania inwestycji, przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego — w Krakowie, ul. Dietla 38.

Lokale BARDZO dobrze prosperujący zakład cukierniczy, z kompletnym wyposażeniem, oraz sklep sprzedający, Antonina, w Krakowie, Brzeźna, Olsztyńska, k/Oświęcimiu, ul. Dworcowa 55, telefon Brzeźna 0-16. K-7634

Nieruchomości TUCHÓW: Sprzedam